№ 172. Sobota 28. Lipca 1855. Rok Gazecie 45.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.
Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLAD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 21. lipca. Na założenie szkoły trywialnej w Jasionowie, obwodzie złoczowskim obowiązała się gmina: wystawić szkołę i pomieszkanie dla nauczyciela, dostarczać na opał potrzebną ilość słomy, urządzić i czyścić szkołę własnym kosztem i zabezpieczyć nakoniec utrzymanie nauczyciela roczną płacą w kwocie 100 złr. m. k. w gotówce i dodatkiem 20 korcy twardego zboża.

Rząd krajowy nakazując zaprowadzenie szkoły trywialnej w wspomnionem miejscu podaje oraz ten chlubny postępek gminy Jasionowa z należytem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Sprawy krajowe.

Lwów, 28. lipca. Jego cesarzew. Mość Arcyksiążę Karol Ludwik wyjeżdżał wczoraj zwiedzić zakład agronomiczny gal. Towarzystwa gospodarskiego w Dublanach.

(Uroczystości obchodu święta Niepokalanego Poczęcia Panny Maryi w Wiédniu.)

Wiédeń, 24. lipca. JJ. MM. Cesarz i Cesarzowa, tudzież Ich cesarzewiczowskie i królewiczowskie MM. Najdostojniejsi Arcyksiążęta *Franciszek Karol*, *Ludwik Wiktor*, *Karol Ferdynand*, *Wilhelm*, *Rajner*, *Ludwig Józef i Maxymilian Este* byli przedwczoraj, to jest 22. lipca obecni na uroczystości, którą obchodzono w pamięć dogmatycznego rozstrzygnięcia o Niepokalanem Poczęciu Najświętszej Panny Maryi, a mianowicie zrana o 9 godzinie na sumie i po południu o 4 na solennych nieszporach w metropolitalnym kościele św. Szczepana, następnie zaś na procesyi do uroczyście przyozdobionej figury Najświętszej Panny na placu zwanym „Hof", na „Te Deum" i na benedykcyi w kościele pomienionym, a to w assystencyi c. k. świty nadwornej i c. k. gwardyi przybocznej.

Na wszystkich placach i po wszystkich ulicach, gdzie tylko pochód się odbywał, ustawiono wojsko szpalerem. Na placu „Hof" stał jeden batalion, a na prawem skrzydle jego zebrała się jeneralicya i wolny od służby korpus oficerów załogi. Inny batalion dawał podczas odśpiewania „Te Deum" trzykrotne salwy na placu „Hoher Markt". *(W. Z.)*

(Poczta wiédeńska z 23. lipca. — Jenerał hr. Creneville powrócił. — Jenerał hrabia Schlick przybył do Wiédnia. — Oficerowie do pomiaru księstw naddunajskich. — Zajścia chłopskie w prowincyi Brescia.)

Ces. austryacki jenerał hrabia Creneville przybył dnia 22. b. m. rannym pociągiem północnej kolei żelaznej z Paryża z powrotem do Wiédnia i odwiedził nazajutrz w południe Jego Excelencyę pana ministra spraw zagranicznych hrabię Buol. Dnia 18. lipca miał jenerał hr. Creneville zaszczyt być z pożegnaniem u J. M. Cesarza Napoleona w Tuileryach. (Obacz Francya.)

Komendant drugiej armii jenerał kawaleryi hr. Schlick przybył dnia 23. b. m. wieczór ze Lwowa do Wiédnia.

Niedawno odjechało z Wiédnia znowu kilku oficerów c. k. korpusu jeograficznego do Bukaresztu, gdzie zatrudnieni będą przy jeograficznym pomiarze księstw. Rozpoczęte już w tym względzie prace rozdzielone są na dwa lata.

Gaz. uff. di Milano donosi: Kilku włościan pewnej gminy w prowincyi Brescia, roszcząc sobie niesłuszne prawa do posiadłości familii M. V., chcieli przemocą ją odebrać i zabrawszy się razem na dniu 8. b. m. zaczęli burzyć rowy tej posiadłości. Żarządca wezwał na pomoc żandarmeryę, której łagodne przedstawienia nieskutkowały wcale. Przeciwnie rzucano kamieniami na żandarmów i zmuszono ich tym sposobem do użycia broni; dwóch włościan poległo na placu, kilku zostało ranionych, a 7 głównych przywódźców uwięziono.

Hiszpania.

Depesza telegraficzna z Madrytu z dnia 20. lipca donosi: Pan Gonzales, mianowany ambasadorem hiszpańskim w Londynie odjechał do Anglii. — Podejźrzanych cudzoziemców wydalono z Barcelony. Negocyacye w Paryżu względem pożyczki powiodły się pomyślnie, część pieniędzy już wpłynęła do skarbu.

(Przemawiają za obwołaniem dyktatury. — Serenada p. O'Donnellowi.)

Dziennikowi *Indep. belge* piszą z *Madrytu* z 16. lipca, że poruszona najpierw w *Journ. de Madrid* a od kilku dni we wszystkich dziennikach rozbierana kwestya dyktatury zajmuje teraz całą prasę i publiczność, i najrozmaitsze wywołuje zdania. Organa partyi umiarkowanej zgadzają się z dziennikiem *Journ. de Madrid*, że dyktatura będzie podług wszelkiego prawdopodobieństwa jedynym środkiem do ocalenia Hiszpanii od anarchii; organa zaś demokratyczne zbijają żywo to zdanie. Reprezentanci dyktatury milczą jeszcze o stosunku jej do tronu i niewymieniają też jeszcze pewnego kandydata na tę godność, chociaż dają do zrozumienia, że tylko o Esparterze lub O'Donnellu mogłaby być mowa. Ci obadwaj jednak niemieszali się dotąd wcale do tej kwestyi i niewystąpili jeszcze z żadnem zdaniem w tej mierze. — Na dniu 15. b. m. wieczór wyprawił 3 batalion milicyi swemu dowódzcy, ministrowi wojny O'Donnellowi, świetną serenadę, której słuchało do późnej nocy 5 do 6000 osób.

(Kortezy rozeszli się, a nie odroczyli. — Narady względem opatrzenia nowej Rezydencyi dla J. M. Królowy.)

Kortezy, które od kilku tygodni już rzadko kiedy zbierały się w takiej liczbie, by mogły wotować ważne uchwały, odroczą się jutro rzeczywiście chociaż nie podług przepisów prawnych. Prezydent wniesie tylko zapytanie, czy nazajutrz ma być posiedzenie, na co nastąpi zaprzeczające wotum i zgromadzenie się rozejdzie. Środek ten obliczony jest na to, by w razie potrzeby można było zwołać każdej chwili Kortezów przez indywidualne wezwanie każdego deputowanego. W braku prawnych feryi niemoże naturalnie obradować w Madrycie nieustający wydział w zastępstwie Kortezów. Temu jednak postanowiono zaradzić regularnem zgromadzeniem 50 mieszkających w stolicy deputowanych co tygodnia. Ci mają wedle potrzeby starać się o zwołania swych nieobecnych kolegów. — Minister spraw zewnętrznych przybył z Eskuryału do Madrytu, jak słychać, na radę ministeryalną, na której ma być wytoczona kwestya względem wyjazdu Królowy do innej rezydencyi, dlatego, iż w Eskuryalu wydarzyły się wypadki cholery. *(Abb. W. Z.)*

Anglia.

(Minister Sir William Molesworth.)

O mianowanym na miejsce lorda John Russell nowym ministrze kolonii panu Molesworth wyraża się dziennik *Times* w sposób następujący: „Szczęśliwi jesteśmy, iż możemy oznajmić, że Sir William Molesworth mianowany jest na miejsce lorda J. Russell ministrem kolonii. Pochwalamy to mianowanie jako jedną z najpierwszych i najlepszych wynikłości tegorocznego ruchu na korzyść reformy administracyjnej. Niema męża Stanu, któryby w sposób godniejszy zjednał sobie prawa do tej godności, jak Sir W. Molesworth.

Dotychczas było zwyczajem mianować pewnych ludzi na posadę ministrów kolonii, bądź że trzeba było koniecznie dać im jakąś posadę, bądź że zbyt byli uparci i zbyt burzliwi, by im powierzyć jaki inny portfejl, bądź że byli opieszali, albo co gorsza iż czynności ich była szkodliwa, słowem wybierano na tę posadę ludzi z wszelkiemi przymiotami wyjąwszy znajomość spraw, któremi mieli zarządzać. Sir William Molesworth jest pierwszym i najznakomitszym wyjątkiem od tego dawnego nadużycia; został ministrem kolonii, dla żadnej innej przyczyny, tylko dla tego iż obeznany jest z sprawami kolonialnemi."

(Komisya angielsko-austryacko-turecka ku rozpoznaniu zażaleń w księstwach naddunajskich.)

Na posiedzeniu izby niższej dnia 20. lipca (którego główną treść podaliśmy w wczorajszym numerze naszej Gazety) oświadczył lord Palmerston w odpowiedzi na interpelacyę pana Layarda, iż w obecnej chwili niema w Wiédniu żadnej komisyi, któraby się naradzała nad tem, jaki rząd zaprowadzić w księstwach naddunajskich; ale istnieje komisya angielsko-austryacko-turecka, która przyjmuje i rozpoznaje zażalenia mieszkańców księstw w sporach wynikających z okupacyi.

Francya.

(Poczta paryska z dnia 21. lipca: P. Magne zastąpi p. Rouher. — Przybycie króla duńskiego zapowiedziane. — Kolej z Strasburga do Hagenau. — Statki kanonierskie na morze baltyckie. — Obojetność przy wyborach komunalnych. — Aresztacye w Nantes. — Wsparcie dla jeńców francuskich w Rosyi.)

Pan Magne minister finansów objął podczas niebytności pana Rouher ministerstwo rolnictwa handlu i robót publicznych. — Z Kopenhagi zapowiadaja przybycie króla duńskiego z małżonką dla zwiedzenia wystawy przemysłowej w Paryżu. — Dnia 18. b. m. otworzono po raz pierwszy kolej żelazną z Strasburga do Hagenau. — Paropływy kanonierskie „Aigrette," „Dragonne," „Avalanche" i „Fulminante" odpłynęły z Cherbourgu dnia 18. na morze baltyckie. — Wybory na prowincyi do rad komunalnych odbywają się śród największej obojętności ze strony wyborców. — Przeszłej środy (18. b. m.) aresztowano w Nantes siedm osób za przestępstwa polityczne. Dnia 20. przedsięwzięła policya w tem mieście znowu kilka aresztacyi; z zaś z trzydziestu-pięciu aresztowanych dawniej wypuszczono dotychczas sześciu na wolność. — Minister wojny przesłał do Petersburga sumę 50,000 franków na pokrycie potrzeb jeńców francuskich w Rosyi. Te sumę, zebraną ze składek na korzyść armii krymskiej, przesłano na ręce ambasadora bawarskiego w Petersburgu, który jest oraz urzędowym reprezentantem spraw francuskich w Rosyi.

(Jenerał Crenneville z pożegnaniem u J. M. Cesarza. — Udział pomyślny w nowej pożyczce. — Pociągi wystawy. — Administracya i pomnożenie powozów publicznych w Paryżu.)

Jenerał hrabia Crenneville był dnia 18. t. m. u J. M. Cesarza na osobnem posłuchaniu pożegnawczem, a wieczór odjechał w towarzystwie obu swych adjutantów do Wiédnia. Na kilka godzin przed swym odjazdem otrzymał dekret nominacyi kawalera wielkiego krzyża legii honorowej. Tę samą dekoracyę nadano niegdyś i p. Hübner'owi, a mianowicie po zawarciu traktatu z 2. grudnia. Oba adjutanci jenerała hrabi Crenneville otrzymali krzyż kawalerski legii honorowej. — Udział ludu francuskiego w nowej pożyczce większy jeszcze niż w dawniejszej, która tak pomyślnie wypadła. Według prawdo podobnego obliczenia mogłaby ogólna suma wszystkich subskrypcyi wynosić w całem cesarstwie francuskiem do dwóch miliardów. *(A. a. Z.)*

Wszystkie francuskie towarzystwa kolei żelaznych czyniąc zadość wezwaniu księcia Napoleona, pourządzały osobne pociągi pod nazwą „Pociągów wystawy," które odchodzą ze wszystkich stacyi kolei francuskich, przybywają d. 22. b. m. (w niedzielę) zrana do Paryża, a we wtorek powracają do swoich stacyi, zostawiając tym sposobem swym pasażerom, płacącym o 40 prct mniej niż zwyczajna taryfa, 48 godzin czasu do bezpłatnego zwiedzania wystawy.

Rada ministeryalna uchwaliła połączenie w jedno bióro wszystkich osobnych administracyi powozów publicznych, i pozwoliła pomnożyć liczbę powozów o 500, koncesyę na to otrzymał zięć jenerała Clauzel, ale odstąpił ją towarzystwu industryi powszechnej.

(Nowe przesyłki wojska do Krymu. — Inwalidzi krymscy gośćmi w teatrze.)

Marsylia, 16. lipca. Codzień przybywają tu koleją żelazną świeże wojska, a mianowicie sama piechota. Od trzech dni wybrały się okrętami do Konstantynopola trzy pułki, czwarty pułk wyruszy tędy do Tulonu. Wkrótce spodziewamy się tu jeszcze 25,000 żołnierza oprócz tych 16,000 ludzi, co z Tulonu mają odpłynąć do Krymu. Natomiast ustał transport artyleryi. W Krymie dość jest artylerzystów, gdyż sami Francuzi mają tam najmniej do 70ciu bateryi. — Wczoraj wieczór odbywało się przedstawienie w naszym teatrze wodwilu nie na scenie, lecz na parterze, gdzie się znajdowało do 50ciu rannych żołnierzy, po większej części amputowanych. Żołnierze ci przybyli zrana okrętem parowym z Kamieszy, a dyrekcye obu teatrów naszych (wielki teatr opery przez całe lato zamknięty) przysłały im bezpłatne bilety. *(A. a. Z)*

Włochy.

(Świeższe wiadomości. — Król portugalski wyjechał z Turynu.)

Jego Mość król Portugalii i Jego królewicz. Mość książę z Oporto opuścili Turyn na dniu 20. b. m. i udali się w kierunku Arony.

(Gmina turyńska dorecza adres królowi Portugalskiemu. — Stan zdrowia armii krymskiej. — Zamach na życie jenerała Jezuitów. — Bandy rozbójnicze w Reggio.)

Gmina turyńska doręczyła Jego Mości królowi Portugalii adres z życzeniem, ażeby istniejące między obydwoma państwami stosunki przyjaźni jeszcze ściślej i mocniej się utrwaliły, na co Jego król. Mość odpowiedział równem życzeniem.

— Dzienniki piemonckie donoszą z Krymu, że jenerał Ansaldi uległ strasznej słabości, do której w ostatnich dniach przyłączyła się jeszcze gangrena w nodze. Zresztą są stosunki sanitarne w armii piemonckiej pomyślne; tylko zbywa wojsku na winie, którego używanie w owym klimacie niezbędnie jest potrzebne.

Dziennikowi turyńskiemu *Piemonte* donoszą z Rzymu, że na dniu 9. b. m. miał się wydarzyć zamach morderczy na życie przewielebnego jenerała OO. Jezuitów JMK. Beckxa, ale szczęściem nicudał się.

W okręgu Reggio — jak donosi dziennik „Bilancia" — miały się zawiązać bandy, które zamierzają wtargnąć do księztwa Parmy. W jakimś podziemnym korytarzu miano odkryć schadzkę 70, sztyletami uzbrojonych indywiduów.

Niemce.

(Pobyt króla Pruskiego w Erdmansdorf. — Rozporządzenie względem zbiegów i wychodźców z Polski. — Wywóz płyt żelaznych z Anglii do Prus zakazany. — Skład nowego gabinetu w Hanowrze.)

Jego Mość król Prus zasłabł był dnia 19. lipca w Erdmansdorf, ale gorączka była lekka, a nazajutrz miał się król już lepiej. Według doniesienia z dnia 22. b. m. polepszył się stan zdrowia króla tak dalece, iż jak zwykle zajmował się sprawami gabinetu. Ich Mość królestwo mają dnia 28. b. m. wyjechać z Erdmansdorf.

W sprawie zbiegów i wychodźców polskich wydał wyższy prezydent prowincyi poznańskiej rozporządzenie, ażeby tych, którzy nie na zasadzie konwencyi kartelowej wydani, lecz tylko z terytoryum pruskiego wydaleni być mają, odsyłano zwykle za pomocą oznaczonej marszruty a wedle potrzeby nawet pod eskortą do Poznania i wydawano tamtejszej dyrekcyi policyi. Najpierw należy ich przestrzedz stósownie do 115 paragrafu kodeksu karnego, ażeby niepowracali więcej do państwa pruskiego; jeżli zaś mimo to powrócą, mają być natychmiast przyaresztowani i wydani prokuratorowi państwu.

Dziennik „Ostsee-Ztg." donosi z Szczecina, że rząd angielski miał zakazać wywóz płyt żelaznych z Anglii do krajów pruskich. Poźniejsza zaś depesza z Glasgowa utrzymuje, że tylko wywóz surowego żelaza ma być zakazany. „Bądź co bądź" — powiada wspomniony dziennik — jeżli pogłoska ta się potwierdzi, wyniknie ztąd nadzwyczajna strata dla interesów pruskich."

Z Hanoweru donosi *Zeit* pod dniem 20. lipca o utworzeniu nowego gabinetu, którego skład następujący: Prezydentem rady ministrów, ministrem finansów i Domu królewskiego: hrabia Kielmansegge; spraw zewnętrznych: hrabia Platen; spraw wewnętrznych: p. Borries; sprawiedliwości: von der Decken; wyznań i nauk: pan Bothmer. Ministrem wojny ma być podpułkownik Stolzenberg, były towarzysz następcy tronu, teraźniejszego króla.

Królestwo Polskie.

Gazeta Warszawska z dnia 25. lipca donosi: Najjaśniejszy Pan, Najwyżej polecić raczył: ażeby wywóz z Królestwa do Krakowa pszenicy oraz innych gatunków zboża dozwolonym był nietylko przez komorę celną Granica, ale także i przez komorę w Michałowicach.

(Bliższe szczegóły rozboju pod Koluszynem.)

Wychodząca w Warszawie Gazeta rządowa z 19. b. m. zawiera następujące urzędowe doniesienie: „Podaliśmy niedawno krótką wiadomość o okropnym rozboju, jakiego dopuściło się kilku jeźdźców z dywizyi kaukazkich górali w dzikim stanie pijaństwa na drodze pomiędzy Mińskiem i Kołuszynem. Teraz możemy podać bliższe szczegóły tej krwawej sceny, której sprawcy odniosą wkrótce najsurowsze kary.

W nocy z 10. na 11. b. m. opuściło 5 jeźdźców z dywizyi kaukazkich górali bez pozwolenia swoje kwatery w Kołuszynie i udali się gościńcem w kierunku Mińska. Ujechawszy 4 wiorsty zdybali furmanów żydowskich, z których 5 zamordowali a 5 ranili; oprócz tego zabili także w swej zaciekłości 6 koni.

Podczas tej krwawej sceny nadjechała poczta jadąca z Warszawy do Brześcia Litewskiego. Jeźdzcy rozjuszeni pierwszem morderstwem strzelili kilka razy do szybkowozu, przyczem pocztylion został zabity, a żona jakiegoś kapitana żandarmeryi z Siedlec raniona w rękę. Z innych pasażerów zginął jakiś urzędnik od dyrekcyi warszawsko-wiédeńskiej kolei żelaznej ugodzony kilkakrotnie kindżałem, a 3 kobiety uratowały się ucieczką.

Jeźdźcy udali się zabranym szybkowozem dalej drogą ku Mińsku, a przybywszy do oberzy w Janowie, o 8 mil od Mińska dopuścili się nowej zbrodni zamordowawszy gospodarza i jego 15 letniego syna. Potem zranili jeszcze ciężko jakiegoś obywatela, który przybył konno, a koń jego został zabity.

Na wiadomość o tych wypadkach zebrał dowódzca dywizyi natychmiast kilku ludzi z swej komendy, puścił się w pogoń za zbrodniarzami i dnia 11. zrana otoczył ich we wsi Rudno. Z początku mieli zamiar stawić mu opór, ale po krótkim namyśle złożyli broń i poddali się."

Rosya.

Ajentura Havas w Hamburgu ogłasza pod dniem 19. b. m. następującą depeszę telegraficzną:

W *Nowogrodzie* wybuchł w czasie jarmarku wielki pożar; spaliło się towarów w wartości trzech milionów rubli.

(Taganrog po bombardowaniu.)

Według raportu ogłoszonego w Petersburgu spustoszenie Taganrogu jest znaczne i większa połowa domów od kul podziurawiona. Spalono giełdę i magazyny; w wielu domach liczą do 30 włomów. Statki nieprzyjacielskie rzucały bomby konicznego kształtu, mające $13\frac{1}{2}$ cali w przecięciu i 25 cali objętości. Taganróg liczył 23.000 mieszkańców, połowa między niemi Grecy. Po Odessie było to najznaczniejsze miasto handlowe w całej Nowej Rosyi, a co do położenia i budowy podobne włoskim miastom nadbrzeżnym.

Turcya.

(Straty kupieckie w Konstantynopolu.)

Że kupcy greccy w Konstantynopolu ponieśli znaczne straty przy wyprawie sprzymierzonych flot na morzu azowskiem, nie ulega teraz według doniesień dziennika *Constitutionnel* z Konstantynopola żadnej wątpliwości. Straty poniesione w Konstantynopolu przez

pożar 24. czerwca, są daleko znaczniejsze, niż z początku myślano. Spaliło się około 3000 domów i sklepów, jednak z ludzi nikt nie zginął.

Z teatru wojny.

(Korespondencya z Kamieszy.)

Triest. Ztg. donosi: „Położenie Kamieszy coraz ważniejsze. Do portu zawijają codzień wojenne i handlowe okręta, które przywożą ciągle posiłki i zaopatrują podostatkiem wszelkie potrzeby. Często odbywają się rekonesansy w różnych kierunkach, i nie postrzegają nigdzie niebezpiecznego ruchu. Nieprzyjaciel stoi na równinie Belbeku i nie okazuje ochoty do stoczenia walnej bitwy. Większą część rannych zawieziono do Konstantynopola. Lekarze rozwijają nadzwyczaj wielką czynność i są dzień i noc niespracowani. — Częsta zmiana temperatury wznieca poniekąd niespokojność; przypadki cholery są nieco liczniejsze, ale nie trwożą epidemią.

Jenerał Pelissier przeznaczył od 22. czerwca dla każdego żołnierza prócz kawy i cukru racyę wódki za napój do mieszania z wodą.

Podczas gdy około 30.000 robotników zajmuje się sypaniem przekopów, posuwają się fortyfikacye pana Lavrandes, które trzymać mają flotę na wodzy. Sprzymierzeni są zupełnie w posiadaniu doliny Bajdar. Omera Baszy ostatnie raporta są datowane z Bajdaru. Rzadko kiedy pokaże się jaki oddział kozaków, i zaraz z pośpiechem ustępuje. Tak było i dnia 23. podczas rekonesansu Piemontczyków“.

(Przykrości klimatu.)

Według rosyjskich doniesień z Symferopola zdaje się, że zaopatrzenie wielkiej armii w Krymie jest połączone z wielkiemi trudnościami, zwłaszcza w tym roku. Mianowicie w stepach — tak donosi niejaki pan Dombrowski — nie dopisały ani zboże, ani trawa. Maj był tak gorący, że spieka dochodząca częstokroć 34° R. wszystko wypaliła. Obawiają się braku wody podobnie jak w przeszłych latach, coby wywarło bardzo złe skutki na transporta prowiantu i wojska, chociaż rząd, który każe czyścić stare studnie i kopać nowe, stara się temu zaradzić. Przy wielkich nieustających upałach wydarza się jednak w Krymie, że na pozór nieprzebrane źródła wysychają. Nawet największa rzeka Salgir zamienia się w potok i snuje się po przestrzeni mającej zaledwe 20 wiorst. W połowie czerwca ochłodziły cokolwiek atmosferę przepadające przez kilka dni deszcze. Symferopol jest tak dalece przepełniony mieszkańcami, którzy częścią z innych miejsc jako tułacze tam przychodzą, po większej części zaś składają się z chorych i rannych armii, że całe miasto osłonięte jest przezto nieprzyjemnym i zdrowiu szkodliwym wyziewem. *(B. H.)*

(Prace oblężnicze według raportów rosyjskich. — Depesza księcia Gorczakowa z 11go lipca.)

Inwalid ruski zawiera następujące urzędowe doniesienia z Krymu:

Dziennik jenerał-adjutanta księcia Gorczakowa od 27go czerwca do 6go lipca podaje ciekawe szczegóły o robotach oblężniczych pod Sebastopolem. W ciągu tego czasu prowadził nieprzyjaciel dalej roboty swoje ku prawemu skrzydłu linii obronnej, wzmacniając coraz bardziej swoje przekopy; podsunął dalej swoje aprosze od zatoki Kielbucht ku bastyonowi N. 2.; buduje bateryę pod dawną lunetą Kamczatką, a nadto kazał tyralierom swoim obsadzić głęboki przekop na pochyłości zielonego Memelonu, i urządził w nim kilka okien strzelniczych, by ostrzeliwać ztamtąd wystający róg bastyonu Nr. 3. Przeciw naszemu prawemu skrzydłu posuwa nieprzyjaciel powoli dawne zasieki pod cmentarzem; połączył przekopem otwór przed bastyonem N. 4. i wysadza od czasu do czasu miny w tem miejscu, jednak bez najmniejszej dla nas szkody. W ciągu tego całego czasu był ogień działowy i tyralierów nieprzyjacielskich bardzo słaby, a strata załogi wcale nieznaczna. W Sebastopolu naprawiają gorliwie wszelkie uszkodzenia i budują nowe silne szańce tak przed jak i za istniejącemi już fortyfikacyami. Nasza artylerya raziła z wielkim skutkiem roboty i bateryę nieprzyjaciela. Od lewego skrzydła naszej armii nadeszła wiadomość, że korpus 30tysięczny, składający się z piechoty i artyleryi, stanął obozem pod wsią Czorgun.

Dalej donosi *Inwalid ruski*, że na dniu 14. lipca nadeszła do Petersburga następująca depesza telegraficzna od księcia Gorczakowa z 11go b. m.:

„Kanonada nieprzyjacielska nie wzmocniła się wcale. Około 8. godziny wieczór został admirał Nachimow ciężko raniony. Aż do dalszego rozporządzenia poruczyłem kontr-admirałowi Pansilow sprawy adjunkta szefu załogi w zawodzie marynarki, jako też urząd wojskowego gubernatora miasta i komendanta zatoki sebastopolskiej“.

(Wiadomości z floty pod Kronsztadem.)

Dziennik *Times* podaje wiadomości z floty na wysokości Kronsztadu, sięgające do 9go lipca, które jednak donoszą tylko o odbywających się codziennych próbach w strzelaniu. Dnia 3. b. m. zbiegł na angielski okręt żaglowy jakiś kapral z gwardyi rosyjskiej, od którego miano się dowiedzieć bardzo ważnych szczegółów o fortyfikacyach Kronsztadu i rozstawieniu wojska. W Petersburgu i Kronsztadzie sądzą Rosyanie, że sprzymierzone floty nieodważą się atakować twierdzy, ale obawiają się o exponowane rosyjskie okręta blokadowe. Dnia 3go po południu uzbrojono wszystkie statki floty i wysłano z łodziami kanonierskiemi w kierunku rosyjskich okrętów blokadowych, gdzie robiono rozmaite ewolucye, usiłując tym sposobem naprożno wywabić te okręta na morze. Dnia 4go przywiózł „Cuckoo“ wiadomość flocie, że eskadra blokująca zniszczyła u wybrzeża między Nysztadem i Christiansztadem 53 dużych okrętów, razem objętości przeszło 20.000 beczek. Dnia 5go odpędził „Geyser“ bombami jakiś oddział wojska, który postępował wzdłuż wybrzeża, a wkońcu porzuciwszy broń i ciężkie hełmy umknął do lasu. Dnia 6go strzelono kilka razy dla próby na Kronsztadt z nowego 32funtowego działa, które za pomocą osobnego przyrządu utwierdzone było na statku pod kątem 45 stopni. Pierwsza kula padła po upływie 31 sekund w odległości 5000 yardów w wodę, poczem podsunięto statek bliżej ku brzegu naprzeciw nowych bateryi ziemnych, znajdujących się w pobliżu domu gubernatora, i ztamtąd przelatywały strzały po-za bateryę, które nieszkodliwym ogniem odpowiadały. Dnia 7go zbliżył się „Merlin“ z angielskim i francuskim komendantem naczelnym na 2800 yardów ku bateryi Risbank, która kilka razy strzeliła, niedosięgnąwszy jednak okrętu „Merlin“. Działa bateryi Kronslot musiano uprzątnąć dla nadwerężenia murów. W czasie nieobecności admirała wypłynęły dwa rosyjskie statki kanonierskie, napełnione zapewne ciekawymi z północnej pasaży, i udały się w zachodnim kierunku. Dwa angielskie statki kanonierskie chciały im przeciąć drogę, ale zostały odwołane, i okręta rosyjskie mogły bez przeszkody powrócić do portu.

(Ruchy floty sprzymierzonej na Bałtyku.)

Dzienniki petersburgskie zawierają następujące urzędowe ogłoszenie z 14. lipca wieczór:

„Depesza telegraficzna z Alexandryi (pod Peterhofem) podana dziś wieczór o godzinie $7^1/_2$ wieczór z rozkazu Jego Mości Cesarza donosi, ze flota nieprzyjacielska oddaliwszy się o 7 mil na zachód od latarni morskiej Tolbukhin, zarzuciła tam kotwice w liczbie 11 okrętów liniowych, 2 fregat, 10 szalup kanonierskich, 3 parowpływów i 2 okrętów transportowych. Reszta, mianowicie 5 okrętów liniowych, 1 fregata, 2 statki parowe, 6 szalup kanonierskich, 4 bombardy i 3 okręta transportowe, odpłynęła razem z okrętem admiralskim „Wellington“ na morze. Jeden z pozostałych okrętów liniowych zarzucił kotwicę w odległości 2 mil od latarni Tolbukhin“. (Główna siła sprzymierzonej floty przybyła już jak wiadomo do Nargen). *(Abbl. W. Z.)*

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 25. lipca. *Monitor* donosi, że w przeszły poniedziałek był wielki obiad u księcia Napoleona, przy której sposobności książę miał przemowę tej treści: Pomimo wojny przywiódł rząd wystawę przemysłową do skutku; Francya jest krajem pracy, organizowanej demokracyi; wystawa poparła potężnie ideę zjednoczenia wszystkich krajów cywilizowanych. — Dalej zawiera dziennik urzędowy depeszę jenerała Pelissier z dnia 23. b. m., że nieprzyjaciel zapewne zaalarmowany, utrzymywał upłynionej nocy silny ogień, odpowiadano mu skutecznie; stan rzeczy pod Jenikale jest pomyślny.

Okrętem „Adria“ nadeszły do Tryestu wiadomości sięgające po dzień 16. b. m.: Niepokojące wiadomości z Karsu spowodowały rząd wysłać posiłki do Trebizondy; wczoraj wysłano tam dwie bateryę polne. Z Trebizondy donoszą pod dniem 9. b. m.: Oddziały wojska rosyjskiego stoją już w Molassulejman 27 mil na wschód od Erzerum; w pobliżu klasztoru Urcz Kilissa zabrała przednia straż rosyjska rekognoskujący oddział jazdy tureckiej w sile 5 do 600 ludzi w niewolę; między jeńcami jest także dowódzca Behlub Basza. Główna armia rosyjska stoi zawsze jeszcze pod Jenikoi. Rosyanie przygotowują regularne oblężenie Karsu, gdzie załoga nie w najlepszym ma być stanie. W Trebizondzie koncentruje się pospolite ruszenie. Hafiz Basza odszedł z tamtąd na czele swego kontyngensu do Erzerum.

Z Aten donoszą pod dniem 20. b. m.: Wzmagająca się drożyzna i nieznośny upał dają się we znaki mieszkańcom. Obawa cholery owładnęła także umysły, odkąd się pojawiła ta zaraza na kwarantanie w Syrze. Z Krymu donoszą, że się gotuje nowa wyprawa na Kaffę, Arabat i Jenikale. Pod Anapą rozbiła się jedna francuska korweta. *(L. k. a.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 27. lipca. Dziś były na naszym targu następujące ceny: korzec żyta 22r.45k.; owsa 10r.35k.; hreczki 17r.; kartofli 10r.; — cetnar siana 3r.$17^1/_2$k.; okłotów 2r.50k.; — sąg drzewa bukowego 43r.45k., sosnowego 40r.; — funt masła 1r. w. w.

Kurs lwowski.

Dnia 27. lipca.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	5	34	5	37
Dukat cesarski	„ „	5	37	5	40
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	41	9	45
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	52	1	53
Talar pruski	„ „	1	$46^1/_2$	1	$47^1/_2$
Polski kurant i pięciozłotówka . .	„ „	1	22	1	23
Galicyj. listy zastawne za 100 zr.	bez kuponów	93	30	93	50
Galicyjskie Obligacye indem. . .	bez kuponów	69	45	70	10
5% Pożyczka narodowa . . .	bez kuponów	82	15	83	—

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 27. lipca 1855

		zł.r.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	m. k.	—	—
„ przedał „ „ 100 po	„ „	—	—
„ dawał „ „ za 100	„ „	—	—
„ żądał „ „ za 100	„ „	—	—

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 23. lipca.

				w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto	$78\frac{1}{8}$ 78	$78\frac{1}{16}$
detto pożyczki narod.	5%	„	$83\frac{1}{4}$ $\frac{1}{8}$ $\frac{1}{16}$	$83\frac{1}{8}$
detto z r. 1851 serya B.	5%	„	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	„	92	92
Obligacye długu państwa	$4\frac{1}{2}$%	„	—	—
detto detto	4%	„	$61\frac{1}{4}$	$61\frac{1}{4}$
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	„	—	—
detto detto detto	3%	„	—	—
detto detto	$2\frac{1}{2}$%	„	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834		„	—	—
detto detto z r. 1839		„	$119\frac{1}{2}$	$119\frac{1}{2}$
detto detto z r. 1854		„	$100\frac{3}{4}$ $\frac{5}{8}$ $\frac{1}{2}$	$100\frac{5}{8}$
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2\frac{1}{2}$%		—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%		—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%		—	—
detto krajów koron.	5%		$68\frac{1}{2}$ $69\frac{3}{4}$ 74	70
Akcye bankowe			983	983
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.			—	—
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.			—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.			522 525 526	525
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.			$503\frac{3}{4}$	$503\frac{3}{4}$
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.			—	—
Renty Como			—	—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 23. lipca.

		w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	$100\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$	$100\frac{1}{2}$ 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	$122\frac{1}{2}$ $\frac{3}{8}$ $\frac{1}{4}$	$122\frac{3}{8}$ uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	$121\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$	$121\frac{1}{2}$ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	89 $88\frac{7}{8}$ $\frac{1}{2}$	$88\frac{7}{8}$ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	$121\frac{3}{4}$	$121\frac{3}{4}$ 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	11—52 51 50	11-50 2 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	$121\frac{1}{2}$	$121\frac{1}{2}$ 2 m.
Marsylia za 300 franków	$142\frac{1}{8}$ $\frac{1}{8}$ l.	$142\frac{1}{8}$ 2 m.
Paryż za 300 franków	$142\frac{3}{8}$ $\frac{1}{4}$ $\frac{1}{8}$ $\frac{1}{4}$ l.	$142\frac{1}{4}$ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	—	— 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— T. S.
Cesarskie dukaty	$26\frac{3}{4}$ $\frac{5}{8}$	$26\frac{5}{8}$ Agio.
Ducaten al marco	-	— Agio.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 24. lipca o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam 100 l. — Augsburg $122\frac{1}{8}$ l. — Frankfurt $121\frac{1}{8}$ l. — Hamburg $88\frac{1}{2}$ l. — Liwurna —. — Londyn 11.48 l. — Medyolan $120\frac{1}{2}$ l. — Paryż $141\frac{1}{4}$ l.

Obligacye długu państwa 5% $77\frac{7}{8}$ — 77. Detto S. B. 5% 91 — 92. Detto pożyczki narod. 5% 83 — $83\frac{1}{16}$. Detto $4\frac{1}{2}$% $67\frac{1}{8}$—$67\frac{1}{4}$. Detto 4% 61 — $61\frac{1}{4}$. Detto z r. 1850 z wypłatą 4% — — —. Detto z r. 1852 4% — — —. Detto Glognickie 5% 92 — $92\frac{1}{2}$. Detto z r. 1854 5% — — —. Detto 3% 47 — $47\frac{1}{4}$. Detto $2\frac{1}{2}$% 38 — $38\frac{1}{4}$. Detto 1% $15\frac{3}{4}$ — $15\frac{7}{8}$. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% $75\frac{1}{2}$ — 76. Detto krajów kor. 5% 69 — 74. Pożyczka z r. 1834 223 — 224. Detto z r. 1839 $119\frac{1}{2}$ — 120. Detto z 1854 $100\frac{1}{4}$—$100\frac{3}{8}$. Oblig. bank. $2\frac{1}{2}$% $56\frac{1}{2}$ — 57. Obl. lom. wen. pożyc. r. 1850 5% 99 — 100. Akc. bank. z ujmą 976 — 978. Detto bez ujmy — — —. Akcye bankowe now. wydania — — —. Akcye banku eskomp. $88\frac{1}{4}$ — $88\frac{3}{4}$. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda $201\frac{5}{8}$ — $201\frac{3}{4}$. Wiéd.-Rabskie — — —. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 237 — 238. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 18 — 20. Detto 2. wydania 25 — 30. Detto Edynburgsko-Neusztadzkiej $90\frac{1}{4}$—$90\frac{1}{2}$. Detto żeglugi parowej 526 — 528. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 520 — 522. Prior. obl. Lloydy (w śrebrze) 5% 94 — $94\frac{1}{4}$. Północn. kolei 5% 85 — $85\frac{1}{2}$. Glognickie 5% 72 — 73 Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 82 — $82\frac{1}{2}$. Detto Lloyda 500 —503. Detto młyna parowego wiedeń. 109 — 110. Renty Como $13\frac{1}{8}$—$13\frac{3}{8}$. Esterhazego losy na 40 złr. $73\frac{3}{4}$—$74\frac{1}{4}$. Windischgrätza losy $26\frac{3}{4}$ — 27. Waldsteina losy $25\frac{1}{2}$ - $25\frac{3}{4}$ Keglevicha losy $10\frac{1}{4}$—$10\frac{1}{2}$. Cesarskich ważnych dukatów Agio $26\frac{1}{8}$—$26\frac{1}{4}$

(Kurs pienieżny na giełdzie wied. d. 24 lipca o pół do 2. po południu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio $26\frac{1}{8}$ Ces. dukatów obrączkowych agio $25\frac{5}{8}$. Ros. imperyały 9.44 Srebra agio $21\frac{1}{4}$ gotówką

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 27. lipca.

Obligacye długu państwa 5% $76\frac{13}{16}$; $4\frac{1}{2}$% $67\frac{1}{8}$; 4% —; 4% z r. 1850—. 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. losowane obligacye 5% —; Łosy z r. 1834 za 1000 złr. —; z. r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —; Akcye bank. 962. Akcye kolei półn. 1985. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 534. Lloyd $496\frac{1}{4}$. Galic. l. z. w Wiédniu —. Akcye niż.-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg $120\frac{3}{4}$ l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 120. l. 2. m. Hamburg $87\frac{1}{4}$ l. 2 m. Liwurno —. l. 2. m. Londyn 11.40. l. m. Medyolan 119. Marsylia — Paryż 140. Bukareszt —. Konstantynopol —. Smyrna —; Agio duk. ces. $24\frac{3}{4}$. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. — ; 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. $73\frac{3}{8}$; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 $99\frac{1}{2}$. Pożyczka narodowa $82\frac{1}{4}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. $318\frac{1}{2}$ fr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 27. lipca.

PP. Drohojewski Gustaw, z Łukawicy. — Nowosielski Ludwik, z Zborów. — Krajewski Leon, z Terawy. — Pragłowski Aleksander., dr. prawa, z Kornałowiec.

Wyjechał ze Lwowa.

Dnia 27. lipca.

P. Jasiński Adam, łac. kanonik, do Czerkas.

T E A T R.

Dziś: Opera niem.: „**Prorok.**“

T e r m i n a

sprzedaży, kupna, dzierzawy, licytacyi i t. d.

Dnia 30. lipca: Licytacya na dostawę żywności dla wojska w Mikulińcach. — Wydzierzawienie dochodów od wódki w Glinianach. — Licytacya sumy 2000 dukatów holend. na Dunkowicach we Lwowie.

Dnia 31. lipca: Wydzierzawienie miejskich dochodów od miodu w Brodach. — Wydzierzawienie prawa produkcyi i wyszynku piwa w Kałuszu. — Wydzierzawienie dochodów od przywozu piwa w Glinianach. — Licytacya na dostawę opału i oświetlenia dla duchownego domu rekolekcyi w Przeworsku.

Dnia 1. sierpnia: Licytacya części realności pod nr. 249 i 235 w Nowym Sączu. — Licytacya połowy gruntu ogrodowego nr. 170 w Kutach

Dnia 3. sierpnia: Licytacya części realności pod nr. 187 w Czerniowcach.

Dnia 6. sierpnia: Wydzierzawienie lwowskich dochodów od myta we Lwowie. — Licytacya dostawy oświetlenia dla władzy obwodowej w Samborze.

Dnia 7. sierpnia: Licytacya realności pod nr. 237 w Przemyślu. — Licytacya na wikt i inne potrzeby gr. kat. seminaryum w Przemyślu. — Licytacya na dostawę robót introligatorskich dla c. k. władzy obwodowej i dla sądu karnego w Samborze.

Dnia 8. sierpnia: Licytacya na dostawę papieru dla c. k. władzy obwodowej i sądu kryminalnego w Samborze.

Dnia 9. sierpnia: Licytacya dóbr Łanowice we Lwowie.

Dnia 10. sierpnia: Wydzierzawienie miejskich dochodów dodatkowych w Dobromilu.

K R O N I K A.

(Stan cholery we Lwowie.)

Na dniu 26. lipca zasłabło na cholerę osób 82, a 33 umarło. — Ogółem od powstania zarazy zachorowało 2424 osób, a umarło 1204.

Dnia 20. lipca odbyło się pierwsze posiedzenie komitetu 32go zgromadzenia niemieckich badaczy przyrody (mające za najwyższem pozwoleniem zbierać się tej jesieni w Wiédniu) na obradę względem poczynienia potrzebnych w tej mierze przygotowań.

W sali posiedzeń ces. akademii umiejętności zebrało się około 70 uczonych znakomitości wiédeńskich. Pierwszy sekretarz zgromadzenia, profesor Hyrtl, zagaił posiedzenie przemową, podając z wyrazem wdzięczności najwyższą łaskę Jego c. k. Apost. Mości, co do przyzwolonego odbywania zgromadzenia i przeznaczenia znacznej sumy na jego przyjęcie.

Jego Excellencya p. minister spraw wewnętrznych, baron Bach, wziął zgromadzenie w szczególną swą protekcyę, i kazał już teraz przygotować dla gości wszystko, co im może uprzyjemnić pobyt w Wiédniu. Miasto Wiédeń przeznaczyło bardzo piękny medal (roboty profesora Radnitzkiego) dla rozdania pomiędzy członków.

Stanowczego programu uroczystości jeszcze nie ma.

— Cesarz Napoleon zwiedzał dnia 17. czerwca wystawę przemysłową i opatrywał Loysela maszynę do kawy. Przyrządzenie szczególniejsze z tego, że może dostarczyć na dzień 40.000 filiżanek kawy. Chwilę przed przybyciem Cesarza właśnie Loysel zgotował 500 filiżanek kawy w przeciągu kwadransa — oszczędność przytem jest tak wielka, że jedna filiżanka mocnej kawy nad cztery sous nie kosztuje.

— W Prusiech wydarzyło się kilkakrotnie, że zwierzchności kościelne sprzedawały lub obracały na inny użytek stare nagrobki kamienne. Ale ponieważ kamienie te dla swych napisów częstokroć mają wartość dokumentu i niekiedy też dla artystycznych swych ozdób są uwagi godne, a zresztą przypuszczać niemożna, ażeby przynależne władze kościelne zdolne były wszędzie ocenić należycie te stosunki, przeto nakazał minister spraw duchownych reskryptem wszystkim rządom królewskim, ażeby wstrzymano się tak długo z sprzedażą lub innem użyciem kamieni grobowych, dopokąd ministeryum spraw duchownych niezostanie w tem uwiadowione i nieudzieli pozwolenia na to.

— Rossini opuścił Paryż, udając się do morskich wód w Trouvile, ale nie koleją żelazną.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 30. Dodatku tygodniowego.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* Z c. k. galic. drukarni rządowej.